

Sygn. akt VIII Ka 788/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący-Sędzia SO Krzysztof Kamiński

Protokolant: Aneta Chardziejko

bez udziału oskarżyciela publicznego, po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2013 r. sprawy W. S. obwinionego o czyn z art. 86§1 k.w. na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 17 lipca 2013 r. (sygn. akt XIII W 998/13):

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30-zł. (trzydziestu złotych) tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża go zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50-zł. (pięćdziesięciu złotych).

UZASADNIENIE

W. S. został obwiniony o to, że w dniu 24.10.2012 r. około godziny 10.50 w (...) na ul. (...) – skrzyżowanie z ul. (...) kierując samochodem (...) nr rej. (...) wykonując manewr włączania się do ruchu z zatoki postojowej TAXI i zawracania na skrzyżowaniu nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu samochodem (...) nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o wykroczenie z art. 86§1 k.w.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 17 lipca 2013 r. w sprawie sygn. akt XIII W 998/13 uznał W. S. za winnego popełnienia zarzucanego czynu i za to na mocy art. 86§1 k.w. wymierzył karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych.

Zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 30 złotych i zryczałtowane wydatki postępowania w wysokości 100 złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony W. S.. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił szereg błędów w ustaleniach faktycznych, w tym polegających na niewłaściwej ocenie zeznań świadków P. K. oraz A. B. i uczynienie ich podstawą ustaleń faktycznych w sprawie przy jednoczesnym zanegowaniu wiarygodnych – zdaniem apelującego – wyjaśnień obwinionego. Jednocześnie zakwestionował sposób procedowania Sądu I instancji, w tym na rozprawie, naruszający konstytucyjnie przysługujące mu prawo do obrony, przypisanie mu zarzutu, który został niejednoznacznie sformułowany, utajnienie szczegółowych danych świadka P. K., uniemożliwienie mu zapoznania się z materiałem dowodowym przesłanym przez firmę ubezpieczeniową i znajdującym się na dyskietce. Nadto, z ostrożności procesowej, nie zgodził się z wymierzoną mu karą zarzucając zaskarżonemu wyrokowi nieadekwatność kary do zarzucanego czynu.

Wskazując na powyższe wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu lub o uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew wywodom apelującego kontrola instancyjna nie potwierdziła, by postępowanie w niniejszej sprawie było obarczone uchybieniami, które mogłyby mieć wpływ na treść wyroku. Sąd I instancji procedował z poszanowaniem wszelkich reguł i zasad postępowania oraz nie dopuścił się obrazy przepisów kodeksu postępowania karnego. Przeprowadził wszystkie niezbędne w sprawie dowody. Ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. (w zw. z art. 8 k.p.w.). Ponadto swoje stanowisko w sposób należyty uzasadnił w pisemnych motywach wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82§1 k.p.w.).

Sformułowane w apelacji zarzuty są de facto wynikiem odmiennej oceny dowodów i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Apelujący ma oczywiście prawo do własnej oceny materiału dowodowego, nie oznacza to jednak automatycznie wadliwości oceny sądowej. Skuteczne zanegowanie ustaleń sądowych możliwe jest jedynie wówczas, gdy apelujący wykaże jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd I instancji w przeprowadzonej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Zarzut ten jest słuszny zwłaszcza wówczas, gdy oceny i wnioski wyprowadzone przez Sąd orzekający nie odpowiadają regułom logicznego rozumowania. Apelujący ograniczając się do przedstawienia własnej wersji zdarzenia nie był w stanie skutecznie podważyć ustaleń Sądu I instancji.

Sąd I instancji w pisemnych motywach wyroku logicznie uzasadnił swoje stanowisko. Wskazał przy tym fakty, które uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Odniósł się do zagadnień podnoszonych w apelacji. Okoliczności ta zwalniają Sąd Okręgowy od odnoszenia się w szerszym zakresie do zarzutów apelacyjnych, gdyż byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem poglądów przedstawionych przez Sąd I instancji (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2003 r., sygn. akt III KK 108/02, Lex nr 81194).

Odnosząc się do kwestii zasadniczych, kluczowych z punktu widzenia oceny winy obwinionego, stwierdzić należy, że nie budzi zastrzeżeń sądowa ocena zeznań P. K., kluczowych z punktu widzenia ustaleń w sprawie. W pierwszych zeznaniach podał on, że obserwował całe zdarzenie. Widział m.in., jak samochód (...)wyjechał z zatoki postojowej taksówek przed skrzyżowaniem z ul. (...) (nie widział, aby w w/w pojeździe był włączony lewy kierunkowskaz). Po dojechaniu do skrzyżowania (...)zaczął skręcać (odbijać) w prawo w ul. (...). W tym czasie zwrócił się z nim jadący na nim O., który poruszał się swoim torem ruchu, tzn. nie wykonywał żadnego manewru omijania, wyprzedzania czy wymijania; Następnie kierowca D. (...)gwałtownie odbił (skręcił) w lewo, doprowadzając do lekkiego otarcia się pojazdów.

W/w zeznania P. K. są spójne i logiczne. Zwłaszcza w świetle wyjaśnień obwinionego, w których podał m.in., że miał zamiar zawrócić za wysepką (k. 36v) oraz zeznań A. B., w których zeznał, iż nie widział włączonych lewych „kierunkowskazów” D. (...).

Wiarygodności w/w zeznaniom P. K. przydaje też to, że:

Po pierwsze, złożone zostały w dniu 4 grudnia 2012 r. (k. 8), a więc niespełna półtora miesiąca od daty zdarzenia, kiedy miał utrwalony w pamięci przebieg zdarzenia. Jak uczy doświadczenie zawodowe, zeznania składane w dosyć krótkim okresie czasu (od chwili zdarzenia) cechują się największym stopniem precyzji.

Po drugie, nie znał on obu kierowców, a w trakcie przedmiotowego zdarzenia wykonywał czynności służbowe. W związku z czym brak jest racjonalnych podstaw do twierdzenia, że miał jakikolwiek interes w podawaniu nieprawdy i bezpodstawnym obciążaniu obwinionego.

Faktem jest, że podczas rozprawy P. K. miał, pewne wątpliwości co do przebiegu zdarzenia, zwłaszcza pod wpływem pytań obwinionego. Przy czym istotne jest to, że zeznania te składał dopiero w dniu 12 czerwca 2013 r. (k. 38 – 38v) oraz, że po odczytaniu poprzednich zeznań, potwierdził je.

Na marginesie, wręcz kuriozalnie brzmi zarzut podważający zeznania policjanta, w których twierdził, że obwiniony zawracał, skoro sam obwiniony tego nie kwestionował.

W tej sytuacji Sąd I instancji miał prawo uznać zeznania złożone podczas czynności wyjaśniających za wiarygodne.

Na przymiot wiarygodności nie zasługują natomiast wyjaśnienia W. S., które są niespójne i nielogiczne.

Obwiniony zamierzając wykonać manewr zawracania na skrzyżowaniu (...)musiał zjechać do prawej strony (w stronę ulicy (...)).

Na marginesie, w/w skrzyżowanie jest bardzo dobrze znane Sądowi, albowiem usytuowane jest na trasie przejazdu z domu do pracy. Zwężenie ulicy (...) przed skrzyżowaniem z ulicą (...) (widoczne też m.in. na zdjęciach z k. 13 - 15) uniemożliwia wykonanie manewru zawracania, bez wjechania w ulicę (...).

Skoro obwiniony musiał zjechać do prawej strony, to nie sposób sobie wyobrazić, że wcześniej włączył lewe „kierunkowskazy”. Tego rodzaju zachowanie byłoby irracjonalne i wprowadzałoby w błąd innych uczestników ruchu drogowego.

Dodać nadto należy, że zwężenie ulicy (...)w rejonie zdarzenia, uniemożliwia też jazdę „równoległą” (tj. obok siebie) dwóch pojazdów, chyba że jeden z nich zjedzie w ulicę (...). Skoro sam obwiniony zeznał podczas rozprawy, że samochody otarły się bokami pod lekkim kątem (k. 36v – 37), to wydaje się oczywiste, że samochód m-ki (...)musiał zjechać na skrzyżowaniu w stronę ulicy (...). Tym samym, m.in. zgodnie z relacją P. K., samochód (...)kierowany przez A. B.– wbrew temu co twierdzi obwiniony – nie wykonywał manewru wyprzedzania.

Końcowo wskazać należy, że nie budzi zastrzeżeń sądowa ocena zeznań A. B., które – czego zdaje się nie dostrzegać apelujący – nie miały istotnego znaczenia z punktu widzenia ustaleń faktycznych.

Reasumując, ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie wykraczając poza ramy swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w.

Odnosząc się w tym miejscu zarzutów stricte proceduralnych, tj. z kategorii „obrazy przepisów postępowania”, przede wszystkim wskazać należy, że – zgodnie z treścią art. 438 pkt 2 k.p.k. (w zw. z art. 109§1 k.p.w.) uwzględnieniu na etapie postępowania odwoławczego podlegają wyłącznie uchybienia, które mają (bądź mogą mieć) wpływ na treść wyroku. Wskazane przez apelującego zarzuty tego warunku nie spełniają. W szczególności trudno zrozumieć, jaki wpływ na treść wyroku może mieć utajnienie szczegółowych danych świadka P. K. (na marginesie, dane policjantów, podobnie jak prokuratorów bądź sędziów, są danymi, które podlegają szczególnej ochronie).

Dodać należy, że :

- po pierwsze, nie budzi zastrzeżeń opis przypisanego obwinionemu czynu, który jest klarowny i jednoznaczny;
- po drugie, materiał dowodowy przesłany przez firmę ubezpieczeniową, znajdujący się na dyskietce (k. 43), podobnie jak kserokopia notatnika służbowego (k. 45 – 48) nie miały praktycznie żadnego wpływu na ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Zastrzeżeń nie budzi kwalifikacja prawna przypisanego obwinionemu czynu oraz wymiar orzeczonej wobec niego kary. Grzywna w wymiarze 300-zł. mieści się w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i nie jest – z całą pewnością – rażąco surowa w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109§2 k.p.w.

Nie stwierdzając innych uchybień, które mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, orzeczono, jak w pkt. I sentencji niniejszego wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono – w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu – na mocy art. 119 k.p.w. w zw. z art. 636§1 k.p.k., w tym o wysokości zryczałtowanych wydatków w sprawach o wykroczenia za postępowanie przed sądem drugiej instancji na mocy §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków (Dz. U. Nr 118 , poz. 1269), zaś o opłacie na mocy art. 21 pkt 2 w zw. z art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).